

*Chrystus, syn Boży, narodzony w okupowanej Judei, swoim życiem porwał tłumy. Z miłości do najmniejszego nawet człowieka wziął na siebie skutki krzywd świata, by w miejsce winnych zostać potępionym. Jego ofiara złamała zło – powstał z martwych i jako żywy ofiarował się ludziom: dlatego nawracaj się, kochaj, dźwigaj drugiego, walcz z grzechem, bo zostałeś stworzony na obraz Boga i nie ma nic piękniejszego nad życie w miłości z Nim.*

*Jestem Polakiem. Spadkobiercą tysiącletniego narodu i wielo-tysiącletniej cywilizacji judeo-chrześcijańskiej. Potomkiem poległych w obronie ojczyzny mężów i kobiet. Muszę od siebie wymagać, by kiedyś dźwignąć naszą polską, poszarpaną państwowość - w obecnej sytuacji jest to „być” albo „nie być” polskiego narodu.*

*Jesteśmy na skraju katastrofy klimatycznej i jeżeli nie zrobimy czegoś natychmiast, cały świat splotnie, a na Ziemi nie będzie się dało dłużej żyć. Musimy działać. Natychmiast.”*

*Spółeczeństwo jest rasistowskie, mizoginiczne i homofobiczne do cna. Codziennie przez falę hejtu i działań eksterminacyjnych giną niewinne kobiety, geje, osoby trans i inni ludzie LGBTQIAP2+. Muszę coś z tym zrobić. Muszę manifestować, zmienić język, obalić patriarchat i heteronormatywność, zmienić społeczeństwo nawet jeśli oznaczałoby to poświęcenie temu całego swojego życia. Krew się leje w tym momencie.*